

PROTOKÓŁ Nr 3/2011

z Zebrania Wiejskiego Sołectwa Nowy Ochędzyn

połączonego z Zebraniem Wiejskim Sołectwa Stary Ochędzyn,

które odbyło się w dniu 21 grudnia 2011 roku w godzinach 18:15 – 22:15

w sali gimnastycznej Zespołu Szkół w Ochędzynie

W zebraniu udział wzięli:

- 1) Wójt Gminy, Sylwester Skrzypek
- 2) Zastępca Wójta Gminy, Renata Świeściak
- 3) Skarbnik Gminy, Maria Werbicka,
- 4) Radca Prawny Mec. Radosław Karczmar
- 5) Radni Rady Gminy Sokolniki, *według listy obecności stanowiącej załącznik nr 1 do niniejszego protokołu,*
- 6) Mieszkańcy Sołectwa Nowy Ochędzyn, *według listy obecności stanowiącej załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.*

Streszczenie Zebrania Wiejskiego

Zebranie otworzył Sołtys Sołectwa Nowy Ochędzyn Rafał Biskupski, stwierdził, iż zebranie może odbyć się we wskazanym w kurendzie terminie, gdyż zebrała się odpowiednia liczba mieszkańców, co zgodnie ze Statutem Sołectwa Nowy Ochędzyn daje uprawnienia do przeprowadzenia zebrania wiejskiego. Podobnie było w przypadku Zebrania Wiejskiego Sołectwa Stary Ochędzyn. Następnie przedstawił porządek obrad, który wyglądał następująco:

- 1) Otwarcie zebrania i stwierdzenie prawomocności obrad.
- 2) Przedstawienie porządku obrad i jego przyjęcie.
- 3) Przedstawienie informacji o roli szkoły w środowisku lokalnym.
- 4) Przedstawienie informacji o przeprowadzonym audycie placówek oświatowych Gminy Sokolniki.
- 5) Wystąpienie Wójta Gminy Sokolniki.
- 6) Dyskusja, opinie, wnioski i zapytania.
- 7) Podjęcie ewentualnych uchwał.
- 8) Zakończenie zebrania.

W wyniku głosowania porządek obrad został przyjęty jednogłośnie tj. 82 głosami „za”, 0 – „przeciw” i 0 – „wstrzymujących”.

Ad 3. W punkcie tym Pani Aneta Nowak przedstawiła historię szkoły z uwzględnieniem roli w środowisku lokalnym.

Przewodniczący Zebrania Wiejskiego Rafał Biskupski zamknął punkt 3 porządku zebrania i przeszedł do realizacji punktu 4.

Ad 4. W punkcie tym poruszony został temat audytu przeprowadzonego w 5 jednostkach oświatowych Gminy Sokolniki. W tym temacie głos zabrał Radny Jarosław Rembecki, który wyraził opinię, iż jak pierwszy raz spojrzał w ten audyt pomyślał, że jest on zrobiony pod zamówienie. Poparł swoją opinię przykładem dotyczącym odszkodowania z PZU. Ponadto zasugerował, iż w tym audycie nie można doliczyć się wszystkich nauczycieli.

Przewodniczący Zebrania Wiejskiego Rafał Biskupski zamknął punkt 4 porządku zebrania i przeszedł do realizacji punktu 5.

Ad 5. W punkcie tym dotyczącym wystąpienia Wójta głos zabrał Sylwester Skrzypek. Na wstępie podziękował za zaproszenie, następnie przeszedł do złożenia wyjaśnień w odniesieniu do zamiaru likwidacji szkoły w Ochędzynie. Jest zaskoczony taką dużą frekwencją, gdyż do tej pory na zebrania wiejskie nie przybywało tylu mieszkańców. Swoją wypowiedź rozpoczął od stwierdzenia, iż startując w wyborach mało kto wiedział, że zapadnie w Polsce kryzys, niemniej jednak nie wolno wszystkiego łączyć z kryzysem.

Następnie przedstawił kilka ważnych informacji dotyczących finansów gminy oraz sytuacji w gminie. Miedzy innymi poinformował o pozwie sądowym na pół miliona złotych (zasugerował, iż na krótko przed zatrzymanie ówczesnego wójta Krzysztofa Rembeckiego ten podpisał fakturę z wykonawcą na pół miliona zł – pieniądze już raz zostały zapłacone, a teraz przyszła druga faktura na to samo przedsięwzięcie). Z tego typu problemami teraz się spotykamy. Sprawa jest w sądzie walczymy o te kwoty, ale należy pamiętać przy tym o odsetkach, wszyscy dobrze wiemy, jak wygląda sytuacja z odsetkami. Kolejny temat dotyczy oczyszczalni ścieków w Sokolnikach. W odniesieniu do niej mieliśmy zapewnienia, że ją przejmemy na własność, dziś zderzamy się z taką sytuacją, że Syndyk żąda od nas zwrotu kwoty ok. 2 mln zł tak by ją przejąć. Czy ktoś wyobraża sobie, aby w Gminie nie było oczyszczalni – zwrócił się z zapytaniem do mieszkańców. W między czasie został przeprowadzony audyt w jednostkach oświatowych gminy. Audytor wskazał likwidację placówki w Ochędzynie i Pichlicach. Wójt zasugerował, iż przedstawił Radnym propozycję zamknięcia szkół w Pichlicach i Ochędzynie i przeniesienia ich do Walichnów i Sokolnik, a Rada zdecyduje, niemniej jednak będzie prosił Radnych, aby przychylili się do tej propozycji podczas podejmowania decyzji. Zdaniem Wójta, jeżeli można zorganizować sieć

szkół w taki sposób, aby zaoszczędzić to, dlaczego tego nie zrobić. W opinii wójta dzieciom nic nie ubędzie, poziom nauczania będzie wysoki, a odpowiadając na pytania, dlaczego do tych szkół – odpowiedź, bowiem tam kiedyś ktoś zlokalizował gimnazja. To jest jeden z etapów modernizacji szkolnictwa, w kolejnych latach trzeba będzie się zastanowić nad tym, czy Gminę Sokolniki stać na dwa gimnazja. Dziś ze względu na odprawy nie stać nas na to, aby za jednym zamachem zlikwidować wszystkie placówki, a takie rozwiązanie byłoby najlepsze. Nawiązał również do nauczycieli, aby zadbać o tych, którzy są z naszej gminy i ma nadzieję, jeżeli Radni zadecydują o likwidacji, to znajdą się dla nich jakieś rozwiązania. Następnie zasugerował, iż obserwując portale internetowe internauci próbują grać na uczuciach, w związku z tym, iż kiedyś kończył kierunek pedagogiczny i wie, na czym polegają zasady socjotechniki ma podejrzenia kto zamieszcza takie wpisy, tylko stawia pytanie jak można w taki sposób wywierać wpływ na ludzi. W dalszej kolejności odniósł się do spraw organizacyjnych ZS w Pichlicach. Ta placówka na 2012 rok pochłonie kwotę ok. 759.100,00 zł nie licząc przedszkola – takie jest założenie Dyrektora, w związku z tym Wójt pyta skąd wziąć na to pieniądze.

W trakcie swojego wystąpienia Wójt przedstawił również zadania, jakie zostały wykonane w minionym roku, wśród nich między innymi termomodernizacja Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Turystyki w Sokolnikach oraz sprawa wodociągu.

W punkcie tym mieszkaniec Nowego Ochędzyna Pan Paweł Małolepszy wyraził opinię, że wizja wójta jest zła, Pan Małolepszy pracuje i chciałby, aby jego podatki szły na jego dziecko i na tą szkołę.

Do tego odniósł się Wójt sugerując, iż sytuacja gminy jest katastrofalna, w przyszłości będą musieli podnosić podatki.

Wystąpienie Pana Wójta spowodowało wśród zebranych dyskusję. Pan Zbigniew Biela – mieszkaniec Kopanin zasugerował, iż należy znaleźć alternatywę, wyraził zadowolenie z kadry szkoły, ale zauważył, iż krzykiem nic nie zdziałamy, trzeba spokojnie porozmawiać.

Następnie głos zabrała Pani Magdalena Herbec, w związku z tym, iż zdaniem mieszkańców audyt został przeprowadzony w sposób niedokładny i nierzetelny, sprawozdanie z audytu zawiera błędy, braki i niedokładności Zebranie Wiejskie Nowego Ochędzyna w dniu 21 grudnia 2011 roku będzie chciało przyjąć opinię, z której wynika, iż w przypadku podejmowania przez Radę Gminy Sokolniki jakichkolwiek dalszych działań dotyczących likwidacji lub zmiany stopnia organizacji Zespołu Szkół w Ochędzynie wnoszą o przeprowadzenie przez kompetentne osoby powtórnego rzetelnego audytu. W odniesieniu

do wyrażania opinii ustosunkował się Wójt i zasugerował, aby mieszkańcy przestrzegali przepisów prawa i zapoznali się zapisami Statutów Sołectwa Stary i Nowy Ochędzyn. Na co głos zabrał Pan Wojciech Suchy – mieszkaniec Starego Ochędzyna sugerując, iż Zebranie Wiejskie może podejmować opinie – jest to zapisane w statucie.

Następnie odbyła się potyczka słowna między obecnym wójtem, a wójtem V kadencji przed powołaniem osoby pełniącej funkcję wójta. Na początku Pan Krzysztof Rembecki w odniesieniu do spraw przyszłości poprosił o dokładne zaprotokołowanie słów obecnego wójta, bo uważa, że nie ma sensu, aby te kwestie na zebraniu rozstrzygać. Podkreślił, iż nie było podwójnych faktur, zobaczymy jak się ta sprawa rozstrzygnie. Natomiast zasugerował, iż wójt zapewne przyjechał na zebranie, aby powiedzieć społeczeństwu prawdę. Na samym początku Pan Rembecki zapytał, czy był opracowany program naprawczy finansów gminy i czy w tym programie naprawczym jest mowa o likwidacji którejś z placówek.

Do powyższego ustosunkował się Wójt Skrzypek podkreślając, iż zna zapisy programu naprawczego, natomiast w kwestii likwidacji placówek pierwotna wersja programu zawierała taki zapis.

Na co Pan Rembecki zauważył, w takim układzie, która wersja nas obowiązuje. Zapytał również, czy audyt można otrzymać lub gdzie można go znaleźć, aby mieszkańcy mogli się z tym dokumentem zapoznać.

Wójt Skrzypek zauważył, iż od momentu, gdy funkcję pełniła jego poprzedniczka, a następnie, od kiedy on objął funkcję wszystkie informacje zamieszczane są w Biuletynie Informacji Publicznej.

Na co Pan Krzysztof Rembecki rzucił, iż nie ma tych dokumentów na BIP-ie szukał i nie znalazł. Zapytał, czy w związku z tym, że nie ma tam audytu, czy może być dostarczony w wersji papierowej. W trakcie dyskusji głos zabrał Pani Renata Świeściak, która chciała wyjaśnić gdzie znajdują się te dokumenty, niemniej jednak przerwał jej Pan Krzysztof Rembecki i zapytał ile kosztuje ksero audytu on jest gotów zapłacić, czy wtedy będzie dokument dostarczony. Wójt odpowiedział, że jeżeli zapłaci za ksero nie widzi problemu.

Następnie Pan Krzysztof Rembecki zapytał, czy Wójt zna Strategię Rozwoju Edukacji w Gminie Sokolniki, czy zna jej zapisy, czy jest tam mowa o likwidacji placówek oświatowych i czy wie, kto ją opracował – czy wie, że w zespole, który opracowywał tą strategię była również Pani Wicewójt i że to ta pani przedstawiała na zebraniach ten program edukacyjny. Na powyższe pytania Wójt odpowiedział twierdząco. Zasugerował, iż nikt nie mógł przewidzieć w momencie, kiedy były budowane szkoły, że powstały one takie duże, nikt nie mógł przewidzieć również podwyżek corocznych dla nauczycieli i stale malejącej

liczby dzieci. Pan Rembecki podkreślił, iż w tej Strategii nie ma żadnej mowy o tym, że którąś ze szkół należy zlikwidować, a wręcz odwrotnie jest napisane, że one działają wspaniale, że w takim kształcie uzyskują najlepsze wyniki i że mamy wspaniałą bazę edukacyjną i tak powinny funkcjonować dalej. Nawiązał do tego programu, bowiem kiedy nastała Pani Komisarz była trudna sytuacja, mimo to powstał ten program, czy teraz najpierw nie powinno się zmienić jego zapisów. Następnie zadał pytania, czy Wójt zna Program Rozwoju Miejscowości Sokolniki i czy wie, że tam jest zapis mówiący o remoncie, jaki jest wymagany w Szkole w Sokolnikach, mówi się tam również o inwestycjach, bardzo dobrze - uważa, że powinny być, ale zarazem zauważa, że nie kosztem „naszych” dzieci.

Następnie nawiązał do programu naprawczego, gdzie po przeczytaniu stwierdza, iż nie ma faktycznie pieniędzy na inwestycje, ale nie widzi tam też żadnych zagrożeń dla gminy, jest również pozytywna opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej, jeżeli Wójt chce inwestować niech poszuka innych środków i gdzie indziej oszczędności, a nie wśród „naszych” dzieci.

Zasugerował także, aby Wójt się dobrze zastanowił nad audytem, bowiem słyszał, że Wójtowi nie zależy na dzieciach, w tym miejscu powinien sobie przypomnieć słowa przysięgi, składanej przy obejmowaniu mandatu. Musi pamiętać, że jest wójtem całej gminy i do wszystkich powinien odnosić się jednakowo. Zaapelował do Radnych z Walichnow, żeby się dobrze zastanowili bo prędzej, czy później sami zlikwidują placówkę w Walichnowach ze względu na małą liczbę dzieci w gimnazjum bo sama podstawówka się nie utrzyma, gdyż jest tam tyle uczniów co w Ochędzynie.

Do powyższego odniósł się Wójt Skrzypek, sugerując, że Pan Rembecki nie ma pojęcia na temat kosztów utrzymania oświaty. Przybliżył zebranym, jak to wygląda. Mianowicie oświata w 2012 roku została zaplanowana w wysokości ponad 6.400.000,00 zł, subwencja oświatowa na poziomie 4.549.383.00 zł, czego skutkiem jest niedobór w wysokości 1.913.811,00 zł. Dochody szkół wypracowane na poziomie 179.930,00 zł, po odjęciu tej sumy pozostaje 1.733.881,00 zł. Należy wspomnieć również o przedszkolach, na które przeznacza się 863.465,00 zł, pozostaje około 870.000,00 zł., zwrócił się do Pani Skarbnik z zapytaniem, czy ma rację.

Następnie głos zabrała Pani Halina Kubiak – mieszkanka Nowego Ochędzyna. Zarzuciła Wójtowi, że tych mieszkańców interesuje szkoła w Ochędzynie i wydatki na tą szkołę, a nie wydatki na całą gminę. Zasugerowała, iż mieszkańcy nie chcą złośliwości, ale rozwiązania problemu. Ponadto zasugerowała, iż nikt nie wyjaśnił mieszkańcom, co to jest audyt, a jej zdaniem jest to dokument, który powinien być dokładny i rzetelny i nie do

pomyślenia jest to, że jest tyle wersji audytu i tak naprawdę niewiadomo, który jest oryginalny.

W dalszej kolejności głos zabrała Pani Barbara Samulska – nauczycielka Zespołu Szkół w Ochędzynie. Zwróciła się do Wójta i do Radnych. Radę Gminy Sokolniki obowiązują dwa bardzo ważne dokumenty, pierwszy z nich to program naprawczy do 2018 roku, drugi natomiast to Strategia Rozwoju Edukacji w Gminie Sokolniki. Zapoznała się ze strategią i musi stwierdzić, iż na końcu tego dokumentu jest zawarta informacja, iż „należy podkreślić, iż przyjęte do realizacji przedsięwzięcia są realne i odpowiadają możliwością budżetu gminy Sokolniki”. Trzeba wziąć pod uwagę, że zawiera w sobie zapisy mówiące o remontach szkół, czy pozyskiwaniu środków na uczniów. Ponadto zauważyła, iż w programie naprawczym nie ma mowy o likwidacji szkół, natomiast o ograniczeniach w wydatkach, a to są dwie różne kwestie. Wspomniała także o kolejnym bardzo ważnym dokumencie, jakim jest uchwała w sprawie przeprowadzania konsultacji społecznych. Nie można o tym zapominać, trzeba rozmawiać z ludźmi. Radni powinni dobrze się zastanowić, bo wyborcy będą z tego rozliczać.

Następnie głos zabrał ponownie Pan Krzysztof Rembecki. Tym razem nawiązał do bezpieczeństwa dzieci. Zapytał Wójta, czy wie, że dzieci jeżdżą z samym kierowcą, po czym zarzucił związek z powyższym, to, jak Wójt nadzoruje pracę kierowcy i gdzie ma swoje służby. Do powyższego odniósł się Wójt Skrzypek, iż żadne tego typu sygnały nie docierały do niego, w związku z tym, to chyba Pan Rembecki jest w błędzie.

Na co Pan Rembecki zasugerował, iż nie działa się na zasadzie donosu, ale kontroli, sprawdzania i w ten sposób poznaje się to jak wygląda sytuacja. Zwrócił się do tłumu, jeżeli tak będzie dalej to te maluchy, które będą jeździć same, czy one będą bezpieczne.

Ponownie doszło do potyczki słownej między ówczesnym wójtem, a obecnym. Efektem było to, iż Wójt Skrzypek poprosił o wskazanie dnia i godziny, kiedy nie było w autobusie opiekuna i skonfrontujemy to z kierowcą.

Wójt Skrzypek w trakcie tej dyskusji zadał pytanie do mieszkańców Starego i Nowego Ochędzyna „komu klaszczecie?”. Jeszcze raz nawiązał do tego, iż wizja gminy jest taka, że należy zaoszczędzić w szkołach i ten temat będzie przedstawiał Radnym w postaci uchwał. Co zrobią Radni ... ma nadzieję, że podejmą rozsądne decyzje, że będą chcieli, aby gmina się rozwijała i żeby ludzie nie płacili wysokich podatków.

Wracając do tematu opiekuna dowozu dzieci do szkół głos zabrała Pani Honorata Wala – mieszkanka Tybli, która potwierdziła, iż zdarzyło się, że autobus jechał bez

opiekunki. Natomiast Pani Biela – mieszkanka Kopanin podziękowała Wójtowi za to, że nigdy się tak nie zdarzyło, żeby w autobusie nie było opiekuna.

Następnie głos zabrał Pan Adam Śliwakowski – mieszkaniec Starego Ochędzyna. Zwrócił się do Wójta z następującymi zapytaniami:

- 1) czy jest już podjęta decyzja o likwidacji;
- 2) czy rozważa inne rozwiązania, niż likwidacja;
- 3) jakie gmina podjęła działania, by ograniczyć koszty utrzymania szkół (np. obniżka kosztów remontów, przecież nie są one przeprowadzane corocznie);

mając powyższe na uwadze zasugerował, iż jeżeli podejmiemy do tego rozsądnie to może uda znaleźć się jakieś rozwiązanie.

Natomiast Pan Jarosław Wojciech biorąc pod uwagę to, że Radni decydują o losie gminy zadał im proste pytanie podchodząc do każdego z nich, mianowicie: „dlaczego chcecie zamykać tą szkołę?”

Do tego ustosunkował się Radny Krzysztof Depta sugerując, iż decyzja jeszcze nie została podjęta. Wójt przedstawił Radnym propozycję, jest mowa o likwidacji, może będzie inne rozwiązanie, bardzo mądre słowa przekazał Pan Adam Śliwakowski, więc zastanówmy się, zwrócił się do mieszkańców, że być może mają jakieś propozycje. Zasugerował, iż przyjechali tu po to, aby wysłuchać oczekiwań mieszkańców.

W trakcie dyskusji ludzie zapytywali z żalem, dlaczego Wójtowi nie zależy na tej szkole, na dzieciach, na co Wójt odpowiedział, że to nie jest tak, że mu nie zależy. Nie broni mieszkańcom organizować się i założyć stowarzyszenie, ale to nie będzie inicjatywa urzędu, ale mieszkańców.

Głos zabrał także proboszcz ks. Bogdan Tyc. Zwrócił się do Wójta i Radnych z zapytaniem, o to, jakie podjęto kroki by wypromować gminę, szukał takich informacji, ale niestety nie znalazł. Nie znalazł również planu zagospodarowania przestrzennego, więc, w jaki sposób chcemy przyciągać tu inwestorów. Zna jeden przypadek – być może zabierze głos – pan, który chciał założyć działalność gospodarczą, ale nie wiadomo było, co z tym zrobić, pojechał więc do Ostrzeszowa i teraz tam płaci podatki. Ks. Proboszcz ma też znajomego, który prowadzi dużą działalność gospodarczą na terenie naszej gminy, a tym samym płaci duże podatki, jest to człowiek, który zatrudnia czterech pracowników.

Do powyższego odniósł się Wójt, który zasugerował, aby powstał plan zagospodarowania przestrzennego potrzebne są duże nakłady finansowe. Na co Ks. Proboszcz zasugerował, że takie pieniądze na audyt się znalazły, a czemu tak naprawdę ten audyt miał

służyć, czy do pojęcia takiej decyzji w odniesieniu do szkoły w Ochędzynie. W tym momencie rozwinął się dialog między Wójtem, a Ks. Proboszczem.

Wójt zauważył, iż żeby inwestować i promować gminę trzeba mieć na to środki, a tych brakuje, dlatego też trzeba ograniczyć oświatę. W ubiegłym roku przeznaczono 10.000,00 na promocję gminy, z czego w części zorganizowany został festyn gminny.

Następnie rozwinął się temat wynagrodzeń, Pan Jarosław Wojciech zapytał, czy Wójt zdaje sobie sprawę z tego, że w Polsce nie można pracować za darmo. Wójt natomiast odniósł się do średnich wynagrodzeń nauczycieli, zadał pytanie, kto by tyle nie chciał zarabiać.

Pan Jarosław Wojciech przybliżył zebrany podając kwotowo ile zarabiają rocznie nauczyciele, a ile inspektorzy i kierownicy referatów w urzędzie. Przy tych ostatnich zauważył, iż nie mają oni wyższego wykształcenia, a zarabiają więcej niż nauczyciele.

Wójt również i do tego się odniósł, sugerując, iż w przypadku nauczycieli Pan Wojciech podał wynagrodzenia bez dodatków. Wyraził opinię, iż jeżeli nauczyciele mieliby zamienić się na wynagrodzenia z pracownikami urzędu byłoby stratni.

W trakcie tej dyskusji mieszkańcy zarzucali Wójtowi, że „przyczepił” się pensji nauczycielskich, zapytywali skoro tak dobrze nauczyciele zarabiają, dlaczego sam nie został nauczycielem.

Następnie Wójt wyraził opinię, iż jeżeli dzieci pójdą do Sokolnik, tam też zdobędą dobre wykształcenie, a może jeszcze lepsze niż w tej szkole. Z tłumy padło, że dzieci nie pójdą do Sokolniki, na co Wójt odpowiedział, że na takim posunięciu gmina też zyska.

Z zapytaniem do Wójta zwrócił się Pan Paweł Krasoń – mieszkaniec Nowego Ochędzyna. Zapytał, dlaczego Wójt twierdzi, że ich dzieci idąc do szkoły do Sokolnik zyskają lepsze wyniki. Ponadto zapytał, czy jeżeli szkoła zostanie zlikwidowana i sprzedany budynek to czy te środki będą przeznaczone na promocję.

Następnie głos zabrała Pani Henryka Jaroch – mieszkanka Nowego Ochędzyna. Zasugerowała, iż jeżeli Wójt myśli, że jak zlikwiduje szkołę to pozbędzie się kłopotu, a Radni będą spać spokojnie – jeżeli tak myśli to jest w błędzie. Dokładnie 25 lat temu miały być zlikwidowane klasy 6,7 i 8 i przeniesione do Sokolnik. Rodzice tych dzieci dojeżdżali i wiedzą co to znaczy. Odniosła się również do remontów szkoły informując, iż rodzice już wiele nakładów ponieśli i na pewno są skłonni jeszcze wiele dać, by utrzymać tę placówkę. Wyraziła opinię, iż likwidacja szkoły to ostateczność, jej zdaniem trzeba poszukiwać takich oszczędności, aby oświata była na pierwszym miejscu.

Głos zabrał Wójt, zwracając się do mieszkańców z zapytaniem, ile dzieci z rocznika 2006 będzie uczęszczać do szkoły. Następnie podał, iż z danych wynika, iż będzie to 4 dzieci w 2008 – 5 dzieci, w 2009 – 8 dzieci. Co wtedy zrobimy, jak utrzymamy tą placówkę. Czy mieszkańcy będą w stanie utrzymać szkołę. Następnie poinformował o spotkaniu dotyczącym budowy trasy S-8, z tego spotkania nasuwa się wniosek, iż gmina będzie musiała oświetlać węzeł, kto o tym wcześniej wiedział, a to są kolosalne wydatki. Jeszcze raz podkreślił, iż przyjechał tu na zebranie nie po to, aby przekonywać, ale po to, żeby przedstawić wizję.

Głos zabrał także Pan Zbigniew Kowalczyk, który przedstawił taką dygresję. Jeżeli zostaną przegłosowane uchwały o likwidacji szkół w Pichlicach i Ochędzynie to Radni z tych miejscowości powinni złożyć wniosek o likwidację szkoły np. w Walichnowach.

W dalszej kolejności posiedzenia głos zabrał Pan Wojciech Suchy. Zasugerował, iż zdaniem wójta im większe oszczędności w oświacie tym lepiej – na co Wójt odpowiedział, iż Pan Suchy zdaje sobie dobrze z tego sprawę, że te oszczędności nie pojawiają się w tym roku, ale w 2013. Pan Suchy poprosił o chwilę cierpliwości, bowiem chciałby przedstawić pewne wyliczenia, do których bazował na audycie, a których wynik jest odmienny. Podkreślił, iż jest całkowicie przeciwny likwidacji którejkolwiek ze szkół. *Wyliczenia Pana Wojciecha Suchy stanowią załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.* Po przedstawionej analizie Pan Wojciech Suchy zasugerował, iż życzyłby sobie usłyszeć ze strony Radnych o zaprzestaniu jakichkolwiek działań zmierzających do likwidacji, jego zdaniem likwidacja Szkoły w Pichlicach i Ochędzynie to wielka krzywda.

W trakcie analizowania przedstawionych przez Pana Suchy wyliczeń rozwinęła się dyskusja pomiędzy nim, a Wójtem, podczas której to Panowie zarzucali sobie, że nie znają się na rzeczy.

Następnie głos zabrał Radny Jarosław Rembecki, który zasugerował, iż przeglądając prasę napotkał informację, iż osoba, która sporządziła nam audyt pracowała kiedyś w Urzędzie Gminy i Miasta w Działoszynie i po 5 miesiącach straciła tą pracę. Na co Pan Wójt udzielił odpowiedzi, iż w dalszym ciągu jest Skarbnikiem.

Ks. Proboszcz natomiast powrócił do zadanego wcześniej pytania i zasugerował, że czegoś w tym wszystkim nie rozumie. Zapytał, co gmina uzyska poprzez likwidację. Co gmina zrobiła ze swej strony żeby zarobić, co zrobiła w sprawie pozyskania środków finansowych. Ponadto zapytał Wójta, gdzie poza gminą poszukiwał oszczędności.

W dalszej kolejności rozwinęła się burzliwa dyskusja dotycząca poziomu nauczania w szkole w Ochędzynie. Pani Ewelina Caban zwróciła się bezpośrednio do Wójta, iż jest nauczycielką matematyki, od 4 lat jej uczniowie osiągają wyróżnienia w konkursach.

Nauczyciele będący na zebraniu zadawali pytanie, jakim prawem Wójt wydaje taki niesprawiedliwy osąd w kierunku nauczycieli, jakim prawem stwierdza, że „należy oddzielić ziarna od plew”.

Następnie Pan Adam Śliwakowski zapytał o inne rozwiązania, jakie gmina będzie poszukiwać. Wyraził opinię, iż jest to bardzo dobra szkoła, należy inwestować w młodzież, bo to jest nasza przyszłość. W tej szkole uczyła się młodzież, która została mistrzami w Europie i zdobyła kilkadziesiąt medali. Zwraca się z gorącą prośbą o jeszcze jedno dokładne przeanalizowanie tego tematu.

Głos zabrał Wójt, który nawiązał do Karty Nauczyciela, ustawy, która reguluje przywileje nauczycieli. Zauważył, iż jeżeli będziemy funkcjonować bez karty dzieci powrócą. Zwrócił się do Pani Dyrektor z zapytaniem, ile w jej placówce zarabia nauczyciel dyplomowany wraz ze wszystkimi pochodnymi.

Z danych podanych przez Panią Olę Suchy wynikało, iż:

- 1) nauczyciel stażysta zarabia netto ok. 1.638,00 zł,
- 2) nauczyciel kontraktowy zarabia netto ok. 1.950,00 zł,
- 3) nauczyciel mianowany zarabia netto ok. 2.320,00 zł,
- 4) nauczyciel dyplomowany zarabia netto ok. 2.934,00 zł.

Przewodniczący Zebrania Pan Rafał Biskupski w trakcie zebrania zwrócił się do Rady Prawnego, czy zebranie może podjąć opinię w głosowaniu. Odpowiedzi udzielił Mec. Radosław Karczmar, iż taką opinię Zebranie Wiejskie może podjąć, natomiast ostateczna decyzja należy do Rady Gminy.

Radna Zdzisława Domagała zwróciła się z zapytaniem do Pani Skarbnik, czy w 2012 roku zostały zaplanowane środki na oświatę oraz jaki mamy deficyt.

Odpowiedzi udzieliła Pani Skarbnik, iż środki na oświatę w 2012 roku zostały zaplanowane – po wyrzuceniu drobnych kwot na remonty, na kwotę 200.000,00 zł przyznano 50.000,00 zł. Zadłużenie Gminy na koniec 2012 roku wyniesie ok. 5.600.000,00 zł. Zasugerowała, iż stopniowo dług jest spłacany, w Wieloletniej Prognozie Finansowej można zaobserwować ile gmina w danym roku ma do spłacenia.

Do powyższego Radna Zdzisława Domagała wyraziła opinię, iż za to należy pogratulować Wójtowi i Skarbnikowi. Jest dobrej myśli, wszystko jakoś się ułoży, sugeruje, aby nie likwidować szkół.

Głos ponownie zabrał Pan Wojciech Suchy. W pierwszej kolejności odniósł się do kwestii zajmowania stanowiska przez Zebranie Wiejskie, podkreślił, iż takie prawo daje zebraniu Statut Sołectwa Stary Ochędzyn przyjęty uchwałą Rady Gminy Sokolniki.

W statucie jest zapis mówiący o innych istotnych sprawach dla mieszkańców, a ta sprawa jest jak najbardziej istotna. Następnie zasugerował, iż w pierwszym roku takie rozwiązanie nie przyniesie korzyści, czyli czy dobrze rozumie gmina będzie musiała dołożyć. Do tego ustosunkował się Wójt, który podkreślił, iż środki na odprawy będą wypłacone z rezerwy budżetowej.

Pan Krzysztof Rembecki odniósł się do subwencji oświatowej, jaka jest przekazywana na dziecko, jeżeli dzieci pójdą do szkoły do Wieruszowa to ta subwencja „pójdzie za nimi”, czyli środki będą wypływać z budżetu gminy. Innymi słowy gmina będzie stratna. Z tego wynika, że to Wójt Skrzypek nie przeczytał dokładnie audytu, natomiast do Radnych apeluje o rozsądek. Audyt został sporządzony z błędami, zdaniem Pana Rembeckiego jest ustawiony. Zadał pytanie, czy jeżeli wyprowadzi się z Ochędzyna, to Wójt zostawi tą miejscowość i szkołę w spokoju.

Wójt Skrzypek poprosił Pana Rembeckiego o to, aby nie insynuował.

Pani Barbara Samulska zwróciła się z zapytaniem o zapisy programu naprawczego, między innymi o sprzedaż działek, niech w tym kierunku są poszukiwane oszczędności i niech w końcu przestanie się patrzeć na likwidację szkół. Analizując całą tą sytuację dochodzi do wniosku, że jest to decyzja polityczna.

Pani Paulina Jarczak – mieszkanka Nowego Ochędzyna zapytała, czy likwidacja szkół to jedyne źródło oszczędności, czy takie działanie zdoła załatać dziury w budżecie. Nawiązała do tego, co już wcześniej powiedziała Pani Samulska, iż tych oszczędności należy poszukiwać między innymi w sprzedaży mienia.

Wójt Skrzypek zasugerował, iż cały czas są ogłaszane przetargi, niestety nie ma chętnych. Odniósł się do wniosku Pani Barbary Samulskiej i podkreślił, iż nie są to decyzje polityczne.

W tym momencie rozwinęła się (ponowna) dyskusja w sprawie audytu, mieszkańcy zarzucają, że został on przeprowadzony nierzetelnie, zawiera błędy i niepełne informacje. Na podstawie takiego dokumentu nie można podejmować tak ważnych dla społeczności decyzji. Ponadto powrócono do tematu opinii dotyczącej audytu, opinię przyjęto jednogłośnie w głosowaniu jawnym. *Opinia Zebrania Wiejskiego Sołectwa Nowy Ochędzyn stanowi załącznik nr 4 do niniejszego protokołu.* Opinię o podobnej treści podjęło również Zebranie Wiejskie Sołectwa Stary Ochędzyn.

Następnie dyskutowano na temat stowarzyszenia prowadzącego szkołę, przedstawiono plusy i minusy takiego rozwiązania, ale również i ono nie pozwoliło na rozwiązanie problemu.

Pani Barbara Samulska jeszcze raz podkreśliła, iż należy otworzyć się na rozmowę z ludźmi, na uwagi mieszkańców, zapytała, czy to jest decyzja Wójta, czy Radnych, czy to co myśli Wójt jest jednoznaczne z tym, co myśli Rada Gminy. Zadała również pytanie, w jaki sposób Wójt rozwiąże problem z dowozami uczniów do szkół. Jest tyle pytań, a odpowiedzi brak.

Radny Jacek Frankowski zasugerował, aby audyt przeprowadzić jeszcze raz. Powyższe spowodowało dyskusję wśród zebranych.

Na koniec tego punktu Pani Anna Świerczyńska odczytała list otwarty o następującej treści: *„My, mieszkańcy Nowego i Starego Ochędzyna jesteśmy zainteresowani utrzymaniem za wszelką cenę Szkoły Podstawowej w Ochędzynie w jej obecnym kształcie. Pragniemy zwrócić uwagę na historię tej placówki. Szkoła powstała w 1834 roku. Przy budowie obecnego budynku pomagali mieszkańcy naszych miejscowości. Nigdy nie żalowaliśmy pieniędzy czy pracy społecznej. Organizowaliśmy zbiórki w postaci cegiełek na budowę szkoły. Szkoła to nie tylko budynek, to kawałek życia naszej wsi i jej mieszkańców. Nie wyobrażamy sobie, by z powodu kryzysu, przejściowego niżu demograficznego zamknięto tę placówkę, która obecnie nie wymaga nakładów inwestycyjnych, posiada pełnowymiarową salę gimnastyczną oraz przedszkole.*

Zdajemy sobie sprawę z tego, że sytuacja gminy jest trudna, ale wiemy też z Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy na lata 20011-2018, że środków na utrzymanie wszystkich szkół na terenie naszej gminy wystarczy, jak i na pozostałą działalność statutową gminy. Strategia Rozwoju Edukacji w Gminie Sokolniki na lata 2009-2014 przyjęta uchwałą Rady Gminy nie przewiduje likwidacji żadnych ze szkół na terenie gminy, a wręcz odwrotnie, zakłada rozwój wszystkich placówek oświatowych.

Dokument ten jasno określa negatywne skutki, jakie czekają na nasze dzieci po zamknięciu tej placówki, a mianowicie:

- dowozy do szkół,
- zbyt liczne klasy w niektórych szkołach
- uzależnienie dzieci i młodzieży.

Dokument ten również wskazuje silne strony, które przemawiają za tym, aby nie likwidować placówek oświatowych, a mianowicie:

- dobra baza do prowadzenia zajęć edukacyjnych,
- wykwalifikowana kadra nauczycieli,
- baza sportowa
- wysokie wyniki nauczania,

- współpraca z organem prowadzącym,
- szeroka oferta zajęć pozalekcyjnych.

Dokument ten wskazuje również, co należy zrobić, aby poprawić sytuację oświatową w naszej gminie, a mianowicie:

- „pozyskanie” uczniów spoza gminy,
- możliwość pozyskiwania środków unijnych,
- idący wyżej demograficzny,
- osiedlanie się młodych ludzi na terenie gminy.

Jak widać tak ważny dokument, jakim jest Strategia Rozwoju Edukacji w Gminie Sokolniki na lata 2009-2014, nie przewiduje likwidacji szkół, a ich rozwój, co potwierdza również zapis wypracowanej wizji/misji w tym dokumencie dla Naszej Oświaty:

„Edukacja w Gminie Sokolniki zapewnia wszechstronny rozwój dzieci i młodzieży, wykorzystując profesjonalną infrastrukturę techniczną, wsparcie specjalistów, efektywną współpracę uczestników procesu edukacji oraz zaangażowania lokalnej społeczności”.

Następny dokument Plan Odnowy Miejscowości Sokolniki na lata 2010-2018 przyjęty Uchwałą Rady Gminy Sokolniki, wskazuje na słabe strony tej miejscowości takie jak:

- niebezpieczeństwa dla zdrowia i życia przy drodze krajowej,
- niezadowalający stan techniczny obiektów oświaty, kultury,
- niewystarczająca ilość placów zabaw dla dzieci,
- uzależnienie dzieci i młodzieży.

Do tej miejscowości trafią nasze dzieci w przypadku likwidacji naszej szkoły.

Kolejny dokument tzw. Plan Naprawczy sporządzony dla Gminy Sokolniki nie przewiduje likwidacji placówek oświatowych, natomiast zakłada wprowadzenie innych oszczędności i pozyskanie dodatkowych środków dla Gminy.

Panie Wójcie i Szanowni Radni, jak mają się Wasze zamiary likwidacji niektórych placówek oświatowych do zapisów tak ważnych dokumentów, sporządzonych, uchwalonych i przyjętych przez Was do realizacji. Czyżby Państwo nie znali zapisów własnych dokumentów? Może więc należałoby się z nimi zapoznać przed jakąkolwiek przymiarką podjęcia tak ważnych decyzji dla naszego społeczeństwa.

Sprawozdanie z audytu dla jednostek oświatowych, które miało pokazać prawdziwy obraz naszych szkół jest wykonane nierzetelnie i stronniczo z wieloma błędami, nawet po weryfikacji, co całkowicie pokazuje nieprawdziwy obraz i jest krzywdzące dla naszej Szkoły. Zwracamy się więc do Pana Wójta i Radnych o wnikliwą, rzetelną analizę tego dokumentu oraz przyjęcie jednakowych kryteriów dla wszystkich placówek oświatowych.

Z przytoczonego już dokumentu Planu Odnowy Miejscowości Sokolniki na lata 2010-2018 wiemy o planowanych przez Gminę zadaniach do realizacji takich jak:

- budowa strażnicy OSP w Sokolnikach,*
- modernizacja boiska sportowego w Sokolnikach,*
- termomodernizacja budynku Szkoły Podstawowej w Sokolnikach,*
- modernizacja dróg gminnych na „Osiedlu” w Sokolnikach,*
- i wiele innych zadań.*

Nie jesteśmy przeciwni tym inwestycjom, ale nie chcemy, żeby uderzyło to w nasze dzieci, bo to właśnie one są naszym największym dobrem i powinniśmy je chronić. Jeżeli potrzebne są środki na inwestycje, to w pierwszym odruchu powinny być podjęte takie działania, żeby było ich więcej- nie można iść po najmniejszej linii oporu i zamykać szkół.

Myślimy, że dla każdej społeczności najważniejsze są dzieci, ich bezpieczeństwo i bliskość swojego środowiska. Zwracamy się więc do Pana Wójta i do Państwa Radnych, każdego z osobna. Zastanówcie się, zanim podejmiecie decyzje!!! Wyobraźcie sobie, że likwidujecie własną szkołę, że to właśnie Wasze dzieci, czy wnuki rozpoczynające edukację szkolną będą wożone do odległej placówki, przejeżdżając obok własnej byleż szkoły – czy wtedy też podjęlibyście taką samą decyzję?

Przewodniczący Zebrania zamknął punkt 5 porządku zebrania i przeszedł do realizacji punktu 6.

Ad 6. Wnioski i zapytania zostały złożone i omówione wyżej. Przewodniczący Zebrania zamknął punkt 6 porządku zebrania i przeszedł do realizacji punktu 7.

Ad 7. Zebranie Wiejskie Sołectwa Nowy Ochędzyn uchwaliło uchwałę w sprawie przeprowadzenia konsultacji społecznych. Uchwała została podjęta jednogłośnie w głosowaniu jawnym. *Uchwała stanowi załącznik Nr 5 do niniejszego protokołu.*

Podobny wniosek uchwaliło również Zebranie Wiejskie Sołectwa Stary Ochędzyn. Przewodniczący Zebrania zamknął punkt 7 porządku zebrania i przeszedł do realizacji punktu 8.

Ad 8. Wobec zrealizowanego porządku Zebrania Wiejskiego Sołectwa Nowy Ochędzyn połączonego z Zebraniem Wiejskim Sołectwa Stary Ochędzyn Przewodniczący Zebrania dokonał o godzinie 22:15 zamknięcia zebrania.

Protokolowała: Ewelina Kos

Ewelina Kos

Przewodniczący Zebrania

**SOLTYŚ WSI
NOWY OCHĘDZYN**

Rafał Biskupski
Rafał Biskupski